

publiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, w której to strefie nie produkowano by i nie magazynowano broni atomowej, wodorowej i raketowej. Urzeczywistnienie tej propozycji byłoby niewątpliwie doniosłym wkładem do dzieła osłabienia napięcia i zapewnienia pokoju w samym sercu kontynentu europejskiego, w jednej z najbardziej zapalnych stref świata, w której ma miejsce niezwykle w warunkach pokojowych skupienie wojsk dwóch ugrupowań militarnych oraz różnych rodzajów współczesnej techniki wojskowej i broni. W wypadku utworzenia w Europie strefy bezatomowej cała Europa Środkowa, obejmująca terytorium o powierzchni około miliona kilometrów kwadratowych z ludnością ponad sto milionów osób, byłaby wolna od produkcji i gromadzenia broni atomowej, wodorowej oraz raketowej, co miałoby nieocenione znaczenie dla strefy Europy Środkowej, gdzie stykają się siły zbrojne dwóch ugrupowań militarnych i gdzie konflikty lokalne najłatwiej mogą się przekształcić w wielkie konflikty, ze wszystkimi wynikającymi stąd ciężkimi następstwami dla sprawy pokoju. Rząd radziecki zgadza się całkowicie z propozycjami rządu polskiego, dotyczącymi sposobu przygotowania i formalnego zawarcia porozumienia w sprawie strefy. Realizacja propozycji, dotyczącej utworzenia strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i raketowej, sprzyjałaby rozwiązaniu problemów dotyczących redukcji — na mocy porozumienia między państwami zainteresowanymi — liczebności obcych wojsk i zbrojeń klasycznych w tej strefie oraz sprzyjałaby podjęciu dalej idących kroków w dziedzinie rozbrojenia, jak również rozwiązaniu innych najważniejszych problemów międzynarodowych. Sprawa utworzenia w Europie Środkowej strefy wolnej od produkcji i magazynowania broni atomowej, wodorowej i raketowej jest jednym z najbardziej palących problemów międzynarodowych wymagających jak najszybszego rozwiązania. Właśnie dlatego rząd radziecki zaproponował, aby wśród innych ważnych problemów doby obecnej sprawa utworzenia strefy bezatomowej została omówiona na konferencji czołowych mężów stanu z udziałem szefów rządów. (a)

PIERWSZE OBJAWY REAKCJI MOCARSTW ZACHODNICH NA MEMORANDUM POLSKIE

Na konferencji prasowej, zorganizowanej w Min. Spraw Zagranicznych w Warszawie jeszcze przed opublikowaniem memorandum rządu polskiego, reakcja państw zachodnich na plan Rapackiego została podsumowana — według „Trybuny Ludu“ 1958, nr 26 — z następującymi m. i. konkluzjami:

„...Z wypowiedzi tych wynika, że w licznych kołach politycznych na Zachodzie nadal zaznacza się pozytywny stosunek do polskiej propozycji strefy bezatomowej w Europie, co znalazło m. in. wyraz ostatnio w wielu wystąpieniach z trybuny niektórych parlamentów. W szerokich kręgach opinii europejskiej ugruntowuje się pogląd, że stosunek do polskiej propozycji i do dyskusji w tej sprawie staje się w dużym stopniu wykładnikiem stosunku do poszukiwań dróg odprężenia w Europie. Równocześnie mamy do zanotowania wystąpienia niektórych polityków odrzucających polską inicjatywę...“

W okresie przed ogłoszeniem memorandum polskiego na konferencji prasowej rzecznik Departamentu Stanu USA złożył na temat planu Rapackiego następujące oświadczenie — opublikowane w „Trybunie Ludu“ 1958, nr 39 — w odpowiedzi na zapytanie, czy plan rządu polskiego został uznany przez rząd amerykański za „niezmiernie niebezpieczny“:

„Jak to wykazał już prezydent Eisenhower w liście z 12 stycznia do premiera Bułganina, jest to jedna ze spraw, które powinny być przestudiowane przez NATO oraz kraje NATO bezpośrednio zainteresowane. W świetle tego nie chcę komento-

wać szczegółowo tego planu. Ogólnie biorąc jednak widzimy rzeczywiście w planie tym — tak jak się przedstawia obecnie — poważne niedogodności. Jednocześnie uznajemy naturalnie fakt, że Polacy są głęboko zainteresowani w zmniejszeniu napięcia i widzą w planie Rapackiego środek, który przyczyniłby się do tego zmniejszenia“.

Odpowiedź na memorandum rządu polskiego, złożona przez rząd USA, omówiona jest przez „Trybunę Ludu“ 1958, nr 52, w artykule pt. „Oświadczenie Departamentu Stanu“.

Rząd francuski nie zajął dotąd oficjalnego stanowiska wobec memorandum polskiego. Nie brak oczywiście różnych wypowiedzi osób oficjalnych i prasy francuskiej, odpowiedź w formie noty wszakże dotąd nie nastąpiła. Ostrą polemikę wywołało oświadczenie francuskiego ministra spraw zagranicznych, który przy okazji swego wystąpienia w Zgromadzeniu Narodowym poruszył m. i. sprawę planu Rapackiego. „Trybuna Ludu“ 1958, nr 23, tak relacjonuje część tego wystąpienia:

„...Francuski minister spraw zagranicznych wyraził się negatywnie o propozycji zawarcia paktu nieagresji między uczestnikami Paktu Atlantyckiego i Układu Warszawskiego, przechodząc następnie do omówienia polskiego projektu utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej. W przemówieniu swym Pineau, nie mając po temu żadnych podstaw, powiazał wysunięcie projektu utworzenia strefy bezatomowej ze sprawą granicy polsko-niemieckiej i 'przyszłą nad nią dyskusją', mimo że — jak wiadomo — sprawa tej granicy jest dla Polski definitywnie uregulowana...“

Rząd brytyjski nie udzielił jeszcze formalnej odpowiedzi na memorandum polskie. Wielu wybitnych przywódców i działaczy brytyjskiej Partii Pracy wypowiada się pozytywnie o planie Rapackiego. Warto zwrócić uwagę na informacje, zawarte w artykule „Trybuny Ludu“ 1958, nr 53, pt. „Czy wyjście z półmroku?“ Oto kilka fragmentów tego artykułu:

„...Znamienne jest, że po raz pierwszy plan Rapackiego — polska propozycja utworzenia strefy bezatomowej — była szeroko omawiana w Izbie Gmin. Opozycja labourzystowska — Gaitskell, Bevan i Denis Healey, ekspert Partii Pracy w sprawach zagranicznych, zaliczany do prawego skrzydła *Labour Party* — opowiedzieli się za koncepcją „disengagement“ (rozrzeszenia militarnego) i za najbardziej poważnym rozpatrzeniem planu Rapackiego, który Gaitskell określił jako 'początek i podstawę dyskusji'. Minister stanu w *Foreign Office*, Ormsby-Gore, przyznał, że memorandum rządu polskiego (z dnia 14 lutego br) zawiera 'dwa nowe interesujące momenty' (sprecyzowania dotyczące kontroli oraz koncepcja powiązania dezatomizacji z redukcją broni konwencjonalnej). 'Mogą to być pomyślne tendencje'. Oczywiście przedstawiciel *Foreign Office* wspominał także o poważnych trudnościach militarnych i politycznych związanych z realizacją planu Rapackiego. Nie dominają też rzekomej groźby 'utrwalenia podziału Niemiec' w wyniku realizacji planu Rapackiego. W całości jednak utrzymuje się na ogół dotychczasowa linia rządu brytyjskiego wobec planu Rapackiego. Z oceną jej skali rzeczywistej trzeba będzie jednak poczekać do chwili, gdy — jak to zapowiedział minister Ormsby-Gore — rząd brytyjski odpowie 'we właściwym trybie bezpośrednio polskiemu ministrowi spraw zagranicznych'. Miejmy nadzieję, że nie trzeba będzie na to zbyt długo czekać. Znamiennymi wobec planu Rapackiego, w oświadczeniu przedstawiciela *Foreign Office*, wydają nam się następujące dwa stwierdzenia: 'Należymy jednak do sojuszu i nie możemy działać w pojedynkę. Nie oznacza to, że nie mamy własnego poglądu na te sprawy'. Te dwa stwierdzenia są dość wieloznaczne. Najwięcej niewiadomych kryje się w pytaniu, w jakiej mierze pierwsze (przynależność do NATO i stosunek niektórych jego uczestników, np. rządu NRF, do planu Rapackiego) wpłynie na drugie (własny pogląd rządu brytyjskiego). A w ja-

kiej natomiast mierze to drugie wpływać będzie mogło i... chciało na postawę innych partnerów NATO. Nie wydaje się nam rzeczą przypadku, że spośród trzech wielkich mocarstw zachodnich właśnie W. Brytania wysuwała propozycje utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń: w 1955 roku zrobił to ówczesny premier konserwatywnego rządu Eden, a od przeszło roku mniej więcej robi to *Labour Party*, nalegając na „disengagement“. W fakcie tym tkwi, sądzę, jakaś konstanta, jakaś stała tendencja polityki brytyjskiej, wynikająca z określonego i trwałego interesu W. Brytanii. Z troski o to, żeby zbyt wielki wzrost siły militarnej NRF nie naruszył równowagi w samym NATO...“

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 60, w niewielkim, lecz bardzo wymownym artykule pt. „Połowa i dwie trzecie“ pisze m. i.:

„...Przed kilkoma dniami pisma amerykańskie ogłosiły wyniki ankiety przeprowadzonej przez Instytut Gallupa w Stanach Zjednoczonych i Anglii na temat strefy bezatomowej w Europie Środkowej.

W Stanach Zjednoczonych za strefą bezatomową wypowiedziało się 50 procent zapytanych, 30 procent było przeciw, a 20 proc. zapytanych nie chciało się w tej materii wypowiedzieć.

W Anglii — 68 proc. zapytanych poparło plan Rapackiego. Tylko 16 proc. było przeciw, a 16 proc. wstrzymało się od odpowiedzi.

Niezbyt często się zdarza, by wyniki ankiety Gallupa były tak jednoznaczne. W Stanach Zjednoczonych co drugi uczestnik ankiety okazał się zwolennikiem strefy. W Anglii na trzech zapytanych — dwóch opowiedziało się za utworzeniem strefy bezatomowej“. (a)

CZECHOSŁOWACJA A PLAN RAPACKIEGO

Rząd czechosłowacki zajął jeszcze raz pozytywne stanowisko wobec planu Rapackiego po publikacji memorandum rządu polskiego z dnia 14 lutego 1958 r.

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 23, omawia w korespondencji pt. „List Zdenka Fierlingera do przewodniczącego Bundestagu“ pismo przewodniczącego Zgromadzenia Republiki Czechosłowackiej, w którym zawarta jest akcja równoległa do działalności dyplomacji polskiej. Szczególnie charakterystyczny fragment tego listu do przewodniczącego Bundestagu NRF brzmi:

„...Pozwoli Pan, Panie Prezydencie, wyrazić nadzieję, że rząd Niemiec zachodnich zajmie się jeszcze dodatkowo w sposób wyczerpujący tą propozycją. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że urzeczywistnienie polskiej inicjatywy zależy obecnie przede wszystkim od stanowiska Niemiec zachodnich. Naszym zaś zdaniem nic nie powinno stanąć na przeszkodzie do wykonania tego planu...“ (a)

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA A PLAN RAPACKIEGO

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 60, donosi, że agencja ADN ogłosiła oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD w sprawie memorandum rządu polskiego, dotyczącego utworzenia strefy bezatomowej. 27 lutego 1958 r. — stwierdza oświadczenie — rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazał rządowi polskiemu notę w odpowiedzi na memorandum z 14 lutego 1958 r. W nocie tej rząd NRD potwierdza swe przekonanie, iż zawarte w memorandum podstawowe zasady utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej odpowiadają jego własnym poglądom na ten plan i na sprawę odprężenia w Europie. Rząd NRD zgłasza ponadto gotowość zawarcia w każdym czasie odpowiedniego układu z rządami państw zainteresowanych. W toku konsultacji z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,